

dr hab. Błażej Peszek

Kraków 20.12.2025.

Wydział Aktorski

Akademia Sztuk Teatralnych

im. Stanisława Wyspiańskiego

w Krakowie

RECENZJA

dorobku artystycznego i działalności pedagogicznej dr Cezarego Kosińskiego w związku z postępowaniem o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki filmowe i teatralne.

W dniu 29 września 2025 roku na mocy Uchwały nr 15/2025 z dnia 31 marca 2025 roku na posiedzeniu Rady Dyscypliny Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, zostałem powołany na recenzenta w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki filmowe i teatralne Panu dr Cezaremu Kosińskiemu.

Starannie przygotowana dokumentacja zawiera:

dane wnioskodawcy

wniosek przewodni

autoreferat

recenzje wybranych spektakli

wykaz osiągnięć naukowych i artystycznych

dyplom doktorski

materiały dodatkowe (związane z działalnością artystyczną) link internetowy do filmów:

„Milczenie o Hiobie”

„Wieczór trzech króli”

„Woyzeck”

będących publiczną prezentacją dzieł stanowiących podstawę postępowania.

Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.).

Pan Cezary Kosiński jest absolwentem Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Stopień doktora w dziedzinie sztuk teatralnych uzyskał w 2017 roku na podstawie rozprawy doktorskiej pod tytułem: „Aktor w procesie twórczym. Praca nad rolą Makbeta” pod opieką promotorską dra hab. Andrzeja Domalika.

Swój autoreferat Cezary Kosiński prezentuje pod tytułem:

„Różne stopnie zanurzenia. Tożsamość aktora w procesie twórczym.”

Zaraz na początku Cezary Kosiński wyraża pogląd, że jedynym teatrem, który go interesuje jest teatr *Tu i teraz. Tylko taki teatr: in statu nascendi zawsze mnie intrygował, pociągał, porywał. Tylko taki teatr chciałem uprawiać.* Tu przyznaje się do swej fascynacji Teatrem Laboratorium Jerzego Grotowskiego. A w szczególności postacią jego współtwórcy Ryszarda Cieślaka.

Marzyłem, że kiedyś uda mi się osiągnąć taki poziom skupienia, precyzji, siły scenicznej i pełnego zanurzenia w roli.

Owe fascynacje skutkują na dalszych kartach autoreferatu rozważaniami na temat istoty aktorstwa:

Kim jestem, gdy stoję na scenie? Co ja tu robię? Reprezentuję? Opowiadam?

Czym jest tak zwana *prawda sceniczna*. Czym jest *wiarygodność postaci*? Cezary Kosiński podkreśla wagę świadomości scenicznej.

Spontaniczność, zmysł improwizacji, naturalność, to bardzo pożądane cechy u aktora, jednak zyskują wiele, gdy zostają podbudowane świadomością sceniczną, umiejętnością budowania komunikatu.

Cezary Kosiński zapowiada potrzebę analizy powyższych zagadnień na podstawie zebranych doświadczeń, podczas współpracy z reżyserem Piotrem Cieplakiem i kreowanych pod jego reżyserską opieką rolach.

Często uderzała mnie dojrzałość i precyzja z jaką Piotr Cieplak formułował zadania sceniczne.[...] Biorąc udział w jego spektaklach, miałem okazję doświadczyć różnych stopni zanurzenia w postać, którą miałem zagrać.

[...] Zdałem sobie sprawę, że przy żadnym innym reżyserze nie rozwinąłem tak mojej świadomości scenicznej, mojej wrażliwości na obecność aktora na scenie, jego tożsamość, jego sceniczne ja. Nikt inny nie skłonił mnie do zastanowienia się nad tym, kim właściwie jestem stojąc na scenie.

„Testament psa, czyli historii o Miłosiernej” Ariano Suassuna, rola Chico.

Wspominając czas poświęcony pracy nad rolą Chico, Cezary Kosiński wyraża nieodparty zachwyt jaskrawym, pełnym energii i magii bohaterem Ariano Suassuny. Tu aktor przywołuje autora ruchu scenicznego Leszka Bzdyla, któremu zawdzięcza absolutne zatracenie się w pracy nad ciałem. Powraca też wspomnienie fascynacji Ryszardem Cieślakiem. To ruch sceniczny i praca nad własną fizycznością stanowi trzon konstruowania postaci. *Chico to przykład roli, w której aktor jest całkowicie zanurzony w postać. Jest postacią na sto procent. [...] Nie przeczuwałem, nie byłem przygotowany, na to, że proces twórczy może mieć takie wspaniałe, nieoczekiwane efekty. Ciało zanurzone w procesie odwdzięcza się aktorowi w cudowny sposób.*

„Wątpliwość” John Patrick Shanley rola Ksiądz Andrzej Jaworski

Tu Autor referatu szczególną uwagę poświęca początkowemu monologowi tytułowego bohatera – autorstwa reżysera – Piotra Cieplaka. To opowieść o rowerowej podróży przez Portugalię. W rzeczywistości sam Piotr Cieplak odbył podobną przygodę, podczas której wynikające trudy i zdarzenia zmuszały bohatera do pewnych przemyśleń. By w końcu dotrzeć do rozważań *dotyczących istoty wiary.*

Reżyser w prosty sposób wyjaśnił mi zadanie: Wchodzisz jako Kosiński, a potem w miarę mówienia stajesz się Księdzem Andrzejem. Ale dla mnie nie było to proste z jednego, kluczowego powodu. Nie wiedziałem co to znaczy: jako Kosiński? Kosiński czyli kto? Kim jest ten Kosiński? Które ja się za tym kryje? Kosiński smutny czy wesoły? A może zmęczony, zaspany, głodny?

Dalej próba sprecyzowania pojęcia prywatności na scenie i Tak zwanego *teatru tu i teraz.*

Bardzo często zdarzało mi się słyszeć uwagi reżyserskie typu: jesteś tu prywatnie, to jest prywatna sytuacja. O ile kiedyś nie wiedziałem jak sobie z nimi radzić, dziś, mam wrażenie, udało mi się nad tym zapanować. Należy takie zadania rozumieć wyłącznie jako odwołanie się do konwencji prywatności.[...] Prywatność jako taka, w teatrze nie istnieje, teatr jest zaprzeczeniem prywatności. Bo jego istota polega na publicznym, a nie prywatnym spotkaniu. Pomocnym staje się skupienie, oczekiwanie, świadomość. To aktor w stanie zero.

W tej części - wielce osobistej, Cezary Kosiński wyznaje jak trudną drogę, pełną upokorzeń, brutalnych ocen i wynikających z nich wątpliwości i wstydu przeszedł, by dojść ostatecznie do wniosku, że *teatr jest zjawiskiem dynamicznym. Operuje emocjami i zawsze będzie miejscem tyleż pięknym, co niebezpiecznym, w którym dążenia ludzi często bywają sprzeczne. I każdy może zachować się niewłaściwie pod wpływem emocji czy sytuacji. Podkreślam: każdy. Bez emocji nie da się tworzyć teatru, bo będzie martwy.*

Tu powraca wspomnienie współpracy z Piotrem Cieplakiem, reprezentującym zupełnie odmienny system pracy, będący przykładem absolutnej *cierpliwości i czułości* – pogromcy aktorskich lęków i traum.

„Milczenie o Hiobie”, rola Narrator

W tej części referatu Cezary Kosiński koncentruje się na centralnej części spektaklu. Na tak zwanej *przerwie* – przerwie w historii Hioba. To improwizacja, wręcz stand-up. Widz traci orientację: wyjść na foyer czy pozostać na widowni. *Istotnym celem tego monologu była próba jak najbardziej osobistego zaangażowania widzów w historię Hioba.*

Tu cytowana ulubiona uwaga reżyserska Piotra Cieplaka: „*kochaj i rób co chcesz*”. To *mądrość* reżysera i za razem jego *zaufanie*.

„*oto powierzam ci wszystkie klucze. Zarządzaj mądrze.*”

Jest to bez wątpienia podarowana aktorowi pełna swoboda i niezależność twórcza!

Dalej, odnajdziemy fragment, w którym następuje dość stanowcze rozliczenie się z chybionymi – zdaniem Cezarego Kosińskiego – tendencjami do forsowania nauczania aktorstwa performatywnego. Owszem performans może służyć jako narzędzie w pracy, ale nie powinien zastępować aktorstwa jako takiego.

Performans należy zostawić performerom. My, jako aktorzy, powinniśmy zająć się tym, co jest istotą naszego zawodu: rzetelnym, autentycznym aktorstwem, które również może otwierać nowe przestrzenie znaczeń, ale ma swój własny, teatralny rodowód, przeznaczenie, rzemiosło.

„Woyzeck” Georg Buchner, rola Franciszek Woyzeck

Z każdym kolejnym doświadczeniem zawodowym, z każdym spektaklem, coraz bardziej sobie uświadamiam, że aktorstwo jest formą uprawiania filozofii.

Nic dodać, nic ująć.

Tu powraca pojęcie aktorskiego *stanu zero*. Równoległa analiza zadań aktorskich i wytycznych reżysera owocująca wnioskiem, że na postać Woyzecka można spojrzeć w kontekście pewnych zaburzeń psychicznych. To efekt lęków bohatera podczas mierzenia się z rzeczywistością i potrzebą ucieczki w światy nierealne. To stan *derealizacji*.

...moja postać jest nie tyle grana, ale niejako relacjonowana[...]Woyzeck, w moim rozumieniu, to człowiek na granicy obłądu. Aby tego doświadczyć, należało wejść w stan derealizacji, oderwania od siebie. Umożliwiła to dwutorowość w konstruowaniu tej roli – jednoczesność bycia Frankiem i dystans wobec niego.

„Wieczór Trzech Króli” William Shakespeare - rola Błazen

Tu z kolei ciekawe spostrzeżenie, próba zwrócenia uwagi na zagrożenie mogące pojawić się w trakcie pracy na rolę. To efekt zbytnej *koncentracji, skupienia* na samym sobie, mogący prowadzić do *alienacji, zamykając aktora na impulsy płynące zarówno od partnerów scenicznych, jak i od widzów*. Cezary Kosiński namawia aktora do dbałości o szczerzy kontakt z partnerem scenicznym i publicznością. *Stałem się Błaznem błaznując, a nie analizując jak to jest być Błaznem. Uzyskanie takiej tożsamości scenicznej nie byłoby możliwe, gdybym uparcie trwał w ukrywaniu się za zbudowaną rolą, za postacią Błazna. Nie miałbym szansy wejść w kontakt z widzem.*

„Czekając na Godota” Samuel Beckett, rola Pozzo

W dalszej części odczytujemy, wbrew zapewnieniom samego autora dramatu, że Godot to jednak Bóg, na którego bezskutecznie czekamy - ponieważ *Bóg umarł w Auschwitz*. Gdyby Bóg był tam wtedy, nie stałoby się to, co tam się stało. *Z tej perspektywy Czekając na Godota staje się jeszcze bardziej ponure. Dramat Becketta w tym kontekście brzmi jak żart. Makabryczny, okrutny żart.* Podczas „spotkania” z Becketem i jego bohaterami, Cezary Kosiński dostrzega istnienie *trzeciego poziomu narracji*. Wcześniej wspominał o istnieniu poziomów: *aktora w stanie zero* i *aktora grającego postać*. Trzecim staje się sam bohater o imieniu Pozzo.

Używając terminologii wywiedzionej z doświadczenia pracy z Piotrem Cieplakiem: Aktor Kosiński gra rolę Aktora grającego postać zwaną Pozzo. Czasem spod maski Pozzo wychodzi rola Aktora, a czasem obie maski opadają i Aktor Kosiński zostaje skonfrontowany z pytaniami, wobec których każdy człowiek jest bezradny.

Wszystkie opisane spektakle, a w nich role łączy oczywiście niezwykle ważny dla Cezarego Kosińskiego wspólny mianownik – reżyser - Piotr Cieplak. Któremu bez wątpienia autor autoreferatu był zafascynowany. Któremu jest szczerze wdzięczny za ogrom pozyskanych doświadczeń i wiedzy. To również poruszająca opowieść (śmiem podejrzewać) o ważnej przyjaźni.

Piotr Cieplak był i jest nadal moim towarzyszem podróży.

Po dniu siódmym grudnia 2025 roku to wspomnienie nabiera jeszcze większego znaczenia.

Z całą pewnością lektura tak pokaźnych rozmiarów autoreferatu, stanowiącego w moim przekonaniu pewnego rodzaju pamiętnik, w którym śledzimy drogę zawodową aktora i pedagoga, jego rozwój i doświadczenie, z których rodzi się wyrazisty pogląd na istotę teatru i metody kształcenia młodych aktorów, utwierdza w absolutnym przekonaniu, że Cezary Kosiński posiada nieprzeciętne doświadczenie zawodowe i pedagogiczne.

Dorobek artystyczny Cezarego Kosińskiego, w tym ogrom ról zarówno teatralnych, filmowych, dubbingowych jak i telewizyjnych jest tak wielki, że przytoczenie choć części zajęłoby wiele stron recenzji.

Cezary Kosiński współpracował i współpracuje z teatrami:

Teatr Dramatyczny w Warszawie,
Teatr Rozmaitości w Warszawie,
TR Warszawa,
Teatr Narodowy w Warszawie,
Narodowy Teatr Stary w Krakowie,
Teatr Powszechny w Warszawie

Cezary Kosiński nie może też powstydić się swej aktywności naukowej, która na pewno nie pozostaje bez wpływu na jakość prowadzonych zajęć na uczelni. Będąc związanym z Akademią Teatralną im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie od wielu lat prowadził/prowadzi zajęcia:

Praca nad rolą,
Podstawy pracy nad rolą,
Monodram aktorski,
Rozczytywanie dramatów,
Elementarne zadania aktorskie,
Wstęp do aktorstwa,
Seminarium magisterskie,
Sceny dialogowe prozą,
Warsztat interpretacyjny

Ma za sobą również opracowanie dramaturgiczne i reżyserię spektakli dyplomowych zrealizowanych w Akademii Teatralnej w Warszawie, udział w konferencji, wykłady, prowadzenie warsztatów aktorskich, recenzje wielu prac magisterskich. Jest także laureatem wielu nagród przyznawanych na różnych festiwalach i konkursach teatralnych.

Cezary Kosiński został również wyróżniony Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi dla Kultury Polskiej i Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”

Pragnę stwierdzić, że osiągnięcia pedagogiczne i artystyczne doktora Cezarego Kosińskiego spełniają wymagania przesłanki art. 219 ust 1 pkt 2 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1668 z późn. zm.)

Popieram zatem wniosek o przyznanie tytułu doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki filmowe i teatralne Panu dr Cezaremu Kosińskiemu.

dr hab. Błażej Peszek